

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

ANDRZEJ STROYNOWSKI

AKADEMIA IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE*

O biografii Leonarda Marcina Świeykowskiego

(Rec.: D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego [1721–1793] ostatniego wojewody podolskiego życie codzienne i polityczne oraz myśli o Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016, ss. 756).

Najnowsza książka Dariusza Rolnika¹, znanego badacza czasów stanisławowskich, może zaskakiwać swoją objętością i zgromadzeniem aż tak wielu wiadomości o Leonardzie Marcinie Świeykowskim, który dotychczas nie był uznawany za człowieka nazbyt aktywnego czy tym bardziej wybitnego, chociaż zdołał osiągnąć urząd wojewody podolskiego. Dotychczas mógł być on traktowany jako przedstawiciel średniej szlachty, tylko z inicjatywy króla podejmującej rywalizację z magnaterią. Mógł też być uznawany za typowego karierowicza, który kolejne awanse zawdzięczał popieraniu dworu. Oczywiście jego nazwisko pojawiało się w badaniach nad dziejami zmagani politycznych w województwach kresowych Korony, ale nie przyznawano mu w nich samodzielnej czy nawet istotniejszej roli. W rezultacie, jak podkreślił to Autor, traktowano go dotychczas jako „co najwyżej statystę swoich czasów”, którego poglądy polityczne nie są warte poznania (s. 8–9). Zresztą i dla siebie współczesnych był on postacią praktycznie nieznaną, przynajmniej do czasu marszałkowania Trybunałem Koronnym

* Wydział Filologiczno-Historyczny, Instytut Historii, Zakład Historii Nowożytnej, e-mail: andrzej.stroynowski@gmail.com.

¹ D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego (1721–1793) ostatniego wojewody podolskiego życie codzienne i polityczne oraz myśli o Rzeczypospolitej*, Katowice 2016, ss. 756.

(1782–1783) i objęcia kasztelanii kamienieckiej². O jego wcześniejszej działalności politycznej ledwo wzmiankowano, wspominając tylko o sprawowaniu funkcji posła braclawskiego na sejm konwokacyjny w 1764 r. i staraniach o poselstwo w 1778 r. Później zaś głównie zaznaczył się zaangażowaniem w handel zbożem z Rosją. W rezultacie nie może dziwić mylenie przez historyków pisowni jego nazwiska czy nawet łączenie go z zupełnie innymi rodzinami, jak Szwykowski (s. 11–17).

Ten brak znajomości życia i dokonań ostatniego wojewody podolskiego stał się wyzwaniem dla Autora. Celem jego badań nie była jednak biografia L.M. Świeykowskiego, ale ukazanie drogi karier stronników króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na przykładzie swojego bohatera miały być ukazane postawy przeciętnego szlachcica, jak też jego awansu do grona naprawdę znaczących polityków czasów stanisławowskich (s. 23, 25). Szczególnie istotne miało być zaprezentowanie złożonego charakteru poglądów L.M. Świeykowskiego, w których nastąpiło połączenie ducha republikańskiego z gotowością poparcia królewskich dążeń do wzmocnienia władzy wykonawczej (s. 30). Realizacja tak zarysowanej koncepcji stała się możliwa dzięki wykorzystaniu, dotychczas niezbyt znanego, rozproszonego Archiwum Świeykowskich (zachowanego głównie w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Kórniku). Do tego konieczne było krytyczne prześledzenie literatury przedmiotu, w której niewiele pisano o L.M. Świeykowskim i jego rodzinie, popełniając też wiele błędów, wynikających po części z marginalizowania jego znaczenia. Tu należy podkreślić, że ocena dotychczasowych badań jest ostra i Autor podjął polemikę z dotychczasowymi opiniami i stwierdzeniami szeregu badaczy, jak Bogusław Leśnodorski, Jerzy Łojek, Władysław Smoleński, Andrzej Stroynowski, Zofia Zielińska. W tej krytyce nie pominął też siebie, stwierdzając: „Tylko w niewielkiej części tę lukę wypełnia szkic biograficzny, również z potknięciami, autorstwa Dariusza Rolnika” (s. 24)³.

² Świadczyć może o tym to, że jego nazwisko nie zostało nawet wymienione w zbadanych przez Dariusza Rolnika pamiętnikach, *Portret szlachty czasów stanisławowskich, epoki kryzysu, odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiętnikach polskich*, wyd. 2, Katowice 2011.

³ Idem, *Poglądy polityczne Leonarda Marcina Świeykowskiego wojewody podolskiego w latach 1790–1793. Między Stanisławem Augustem a opozycją antykrólewską, [w:] Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 495–520.

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza podejmuje zasadniczy problem, zatytułowany *L.M. Świeykowski, jego życie, gospodarstwo, działalność publiczna i poglądy*, druga zaś jest obszernym aneksem: *Pisma i listy „polityczne” L.M. Świeykowskiego*, obejmującym 14 listów do synów i cztery szersze teksty z 1792 r., wśród których szczególne znaczenie mają: *Myśli obywatelskie nad ustanowieniem formy rządu republikańskiego* i *Zdanie Katona o wolności Rzeczypospolitej i o cnotach politycznych*. Całość poprzedzona została obszernym, 30-stronicowym wstępem i wzbogaconą bibliografią oraz indeksem osobowym. Oczywiście tu interesuje nas część pierwsza, podzielona na dziewięć rozdziałów, opatrzonych tytułami, dobrze odzwierciedlającymi ich tematykę i koncepcję Autora. Na jej końcu znalazło się krótkie, niespełna czterostronicowe zakończenie.

Rozdział I *Rodzina i koligacje – ze „Świeykowa” pod „dach Tulczyzna” Stanisława Szczęsnego Potockiego* (s. 37–100) doskonale obrazuje problemy badań genealogicznych mniej znanych rodzin szlacheckich. Okazało się, że nawet sam L.M. Świeykowski gubił się w genealogii i sytuacji majątkowej swojej rodziny (s. 53)⁴. Autorowi udało się jednak ustalić najistotniejsze informacje o koligacjach Świeykowskich w XVIII w., wskazując zwłaszcza na znaczenie małżeństw córek wojewody, z których Balbina i Ludwika wyszły za braci Adama i Ignacego Moszczeńskich. Pozostałe dzieci dopiero po śmierci ojca zawierały związki małżeńskie, z których najbardziej prestiżowy był ślub Jana Nepomucena z Oktawią, córką Stanisława Szczęsnego Potockiego. Był to zasadniczy skok jakościowy tych mariaży w porównaniu z początkami kariery Świeykowskiego, który pierwsze małżeństwo z Joanną Justyną Orłowską (siostrą późniejszego podkomorzego Jana Onufrego Orłowskiego) zdołał zawrzeć w 1750 r. tylko dzięki protekcji Józefa Lubomirskiego (s. 65). Powtórnie ożenił się w 1773 r. z Izabelą ze znanej rodziny Dunin-Karwickich. Istotne było również wykazanie rosnących możliwości finansowych, które pozwoliły mu na wypłacenie każdej z córek po

⁴ Nie może to dziwić, skoro podobne trudności pojawiły się również podczas ustalania genealogii bardziej utytułowanej Lanckorońskich (S. Cynarski, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996) czy wpływowej, ale też dzielącej się na szereg linii rodziny Walewskich (M. Kobierecki, *Walewscy herbu Kolumna w XVII–XVIII wieku. Genealogia, majetności, działalność publiczna*, Łódź 2008). Na te same trudności w ustaleniu swojego rodowodu napotykał, także awansujący od zwykłego szlachcica do senatora, Marcin Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, oprac. B. Królikowski, komentarz Z. Zielińska, t. I, Warszawa 1986, s. 428–445, 570.

100 tys. złp posagu, później jeszcze uzupełnianego (łącznie posagi pochłoneły 900 tys. złp, s. 148).

Rozdział II *Majątki i pozycja ekonomiczna – od posesora Nowosielicy do pana Braclawszczyzny* (s. 101–148) ukazuje wzrost pozycji majątkowej L.M. Świeykowskiego, który początkowo nie posiadał żadnego majątku, jedynie dzierżąc tytułem zastawu wieś Nowosielice, przynosząca 3,133 złp rocznej intraty, którą nabył dopiero w 1757 r. U schyłku życia zaś dysponował majątkiem o wartości ok. 5 mln złp, w dodatku obciążonego tylko 0,4 mln złp zadłużenia. W rezultacie miał zdobyć w swoim województwie pozycję porównywalną z Sanguszkami, Radziwiłłami, Lubomirskimi i Potockimi (s. 147–148).

Rozdział III *Procesy sądowe – między polityką a interesami domowymi* (s. 149–236) miał udowodnić, wbrew dawnym opiniom Konstantego Podwysockiego, że L.M. Świeykowski w trakcie procesów starał się trzymać litery prawa i kolejne sukcesy odnosił dzięki wyjątkowo dobremu przygotowaniu do sądowych batalii. Z reguły też był stroną atakowaną, ale skutecznie potrafił chronić swoje dobra, również przed granicznymi uzurpacjami. W tych działaniach wykazywał też przywiązanie do zasad prawa, których bronił nawet przy mniej istotnych sporach (s. 149). Czasem nawet bronił swojego stanowiska wbrew królowi, który wspierał Marianną Wykowską (Wyhowską) w jej sporze z wojewodą i nawet wpłynął na korzystny dla niej skład sądu (s. 202).

Rozdział IV *Gospodarz i opiekun włościan – ekonomia na obrzeżach wielkiej polityki* (s. 237–354) poświęcony został źródłom sukcesów ekonomicznych wojewody, które miały opierać się na jego pracowitości, umiejętnościach i poświęceniu się w stopniu nieporównanie większym niż polityce (s. 237). Potrafił wydzierżawiać zbyt odległe majątki, jak też brać w dzierżawę inne. Utrzymywał też dyscyplinę wśród swoich plenipotentów i ekonomów, również za pomocą szczegółowych instruktarzy (s. 250). Dbając o swoich włościan, zabezpieczał się przed ich buntem czy zbiegostwem. Dla bezpieczeństwa utrzymywał też przynajmniej 40 kozaków oraz oddział nadwornych hajduków. Aż do 1792 r. potrafił również prowadzić korzystną sprzedaż zboża i gorzałki dla armii rosyjskiej. Zdołał też (aż do 1792/1793 r.) zabezpieczyć swoje dobra przed gwałtami ze strony wojsk rosyjskich (s. 297). Dzięki temu udało mu się doprowadzić do rozrostu swoich majątków, w których u schyłku jego życia zamieszkiwało kilkadziesiąt tysięcy poddanych (w tym 10 tys. mężczyzn, s. 354).

W rozdziale V *Kariera polityczna – w drodze po zaszczyty* (s. 355–422) ukazana została zręczność L.M. Świeykowskiego w działalności publicznej, w której kierował się dążeniem do osiągnięcia awansu. Stąd zawsze wiązał się z dworem (saskim i stanisławowskim), potrafił także zyskać przychyłność kolejnych protektorów: od 1743 r. Stanisława Lubomirskiego (późniejszego wojewody braclawskiego), Sanguszków, Józefa Stempkowskiego, Macieja Lanckorońskiego i wreszcie Stanisława Szczęsnego Potockiego. Co warte podkreślenia, przez lata potrafił utrzymywać ich sympatię, unikając wszelkich konfliktów czy będąc im pomocnym w kwestiach majątkowych (administrował część ordynacji Ostrogskiej po transakcji kolbuszowskiej) oraz prawnych (jako sędzia braclawski, s. 355–379). Wykazywał też duże wyczucie polityczne w najbardziej przełomowych momentach, co ujawnił już w okresie konfederacji barskiej, gdy ograniczył kontakty z królem, ale jednocześnie zrzekł się plenipotencji nad dobrami Stanisława Lubomirskiego, uciekając od polityki i poświęcając się tylko własnemu majątkowi. W tym czasie związał się z Józefem Stempkowskim, szukając u niego pomocy przeciw zagrożeniu hajdamackiemu oraz w sporach majątkowych z Grocholskimi i Czetwertyńskimi. Prawdziwy wzrost jego znaczenia nastąpił dopiero po 1772 r., gdy dzięki M. Lanckorońskiemu, Augustowi Czartoryskiemu i z królewską aprobatą został sędzią braclawskim, wkrótce będąc nawet wymienianym wśród kandydatów do objęcia województwa inflanckiego. Pozycję wpływowego regalisty umocnił zbliżeniem do Szczęsnego Potockiego, co w 1781 r. zaowocowało Orderem św. Stanisława i w 1782 r. laską marszałka Trybunału Koronnego oraz kasztelanią kamieniecką, którą otrzymał jako pierwszy senator w swojej rodzinie. Był to wyraz uznania dla jego kompetencji i talentu, wykazywanych w dotychczasowej działalności gospodarczej i sądowej (s. 422).

Rozdział VI *Senator Rzeczypospolitej – między Stanisławem Augustem a magnatami kresowymi* (s. 423–460) zaczyna się od stwierdzenia, że L.M. Świeykowski od momentu zostania senatorem nie przejawiał już większej aktywności politycznej, nie pojawiając się na kolejnych sejmach. Ograniczał się do studiowania doniesień swoich korespondentów. Nie włączał się też w wielkie spory polityczne, unikając chociażby wypowiedzenia się w sprawie Marii Dogrumowej. Jego poglądy mogli tylko ewentualnie reprezentować obydwaj Moszyńscy, a później synowie Michał i Jan Nepomucen. Unikał też zaangażowania w akcje sejmikowe, chociaż w 1786 r. poparł swoje-

go szwagra Jana Onufrego Orłowskiego w staraniach o podkomorstwo latyczowskie, ale chyba już nie włączył się w jego działania na pamiętnym podolskim sejmiku poselskim, gdy doszło do starcia regalistów z Adamem Kazimierzem Czartoryskim⁵. Stronienie od udziału w obradach sejmu zawsze tłumaczył stanem zdrowia. Deklarując się regalista, utrzymywał jednakowo dobre stosunki ze wszystkimi i w rezultacie umacniał swoje wpływy na prowincji, ofiarując szlachcie swoje poparcie u króla, Szczęsnego Potockiego i Adama Czartoryskiego (s. 453).

Rozdział VII *W czasie Sejmu Wielkiego – obserwator, wykonawca i krytyk woli „sejmujących”* (s. 461–534) potwierdził niechęć L.M. Świekowskiego do angażowania się w konflikty polityczne, co wyraziło się uchyleniem od udziału w obradach tego sejmu. Dla zachowania neutralności ograniczył nawet kontakty z tak bliskim mu dotąd Szczęsnym Potockim, co Autor uznał za przejaw propaństwowej postawy swojego bohatera. Przyniosło mu to zresztą dalsze korzyści w postaci uzyskania w 1790 r. krzesła wojewody podolskiego (s. 461–468). Równocześnie jednak wykazywał zainteresowanie toczącymi się obradami Sejmu Czteroletniego i popierał w 1790 r. starania o poselstwo swojego syna Michała. Pozostając w domu, tylko prywatnie ganił niektóre reformy, w szczególności zniesienie Rady Nieustającej i brak ustanowienia nowej władzy wykonawczej. Krytykował też gadulstwo i nieskuteczność decyzji sejmu czy nieudolność komisji cywilno-wojskowych. Był przeciwny drażnieniu Rosji, po części w trosce o utrzymanie korzystnego handlu, jak też nie wierzył w zbliżenie z Prusami. Jednocześnie jednak gorliwie wypełniał obowiązki obywatelskie, chociażby w kwestii podatków i dostarczania rekruta. Przełomem stała się dopiero Konstytucja 3 maja, głównie informacje o trybie jej uchwalenia, które nieomal nie doprowadziły wojewody do apopleksji. Dopiero wówczas uznał króla za głównego inicjatora tego zamachu na tradycyjne wolności szlacheckie. Nadal unikał jednak jednoznacznych deklaracji i nie włączył się do batalii o wynik tzw. referendum konstytucyjnego z 14 lutego 1792, chociaż jego niechętna postawa była powszechnie znana (s. 510–531).

Rozdział VIII *W konfederacji targowickiej – doradca marszałka konfederacji generalnej koronnej?* (s. 535–578) ukazuje dramatyczny okres po zawiązaniu konfederacji targowickiej w Petersburgu

⁵ A. Stroynowski, *Cele i skutki rozdzielenia sejmiku podolskiego w 1786 roku*, „Wieki Stare i Nowe” 2015, t. VIII (XIII), s. 99–114.

(już w marcu 1792 r. znalazł się tam Jan Nepomucen Świeykowski, syn wojewody). Wówczas L.M. Świeykowski zrezygnował z pozycji neutralności i 14 maja 1792 przystąpił do konfederacji targowickiej, chociaż dopiero 31 lipca wziął udział w zjeździe szlachty w Dubnie i nie wywiązywał się z obowiązków konsyliarza Generalności, co tradycyjnie tłumaczył stanem zdrowia (s. 541, 555). Nadal też miał okazywać sympatię do działań bojowych polskiej armii, na co wpływała również postawa wojsk rosyjskich, niszczących jego dobra bez względu na libertacje konfederacji. Naiwnie wierzył jednak w dobroć Katarzyny II i brak jej wiedzy o masowych rabunkach. Również stale ufał Szczęsnemu Potockiemu i w odpowiedzi na apel (z 29 IX 1792) często krytykowanej Generalności przesłał mu swój projekt reformy państwa (s. 570–576).

Rozdział IX *Poglądy polityczne – republikanin przy królu czy monarchista wśród republikanów?* (s. 579–610) zamyka całość rozważań i stanowi analizę pism L.M. Świeykowskiego, publikowanych w części drugiej. Jego koncepcje miały być wykorzystane przez Szczęsnego Potockiego w antymonarchicznym projekcie reformy ustroju (wysłanym 6 października 1792 r.), który został odrzucony przez Katarzynę II (s. 583). Wobec braku dowodów swoją hipotezę o pełnieniu przez Świeykowskiego funkcji nieoficjalnego doradcy Szczęsnego Potockiego uzasadnia Autor dwoma względami: niską sprawnością umysłową marszałka konfederacji oraz wysoką pozycją będących u jego boku synów i zięciów wojewody (s. 584–586). Koncepcje polityczne L.M. Świeykowskiego opierały się na przekonaniu, że podstawą dobrego ustroju „jest naród złożony z cnotliwych obywateli” (s. 586). Naród ten zaś miały wyróżniać: umiłowanie wolności i prawa oraz patriotyzm. Obawiał się porozumienia króla z Rosją ponad Generalnością i chciał ograniczyć jego władzę chociażby przez zerwanie z fikcją trójstanowego sejmu, sprowadzając go do dwu stanów sejmujących: senatorskiego i szlacheckiego (s. 590). Gloryfikując wolność i ganiąc zamach majowy, sam chciał wprowadzić nowy ustrój z pominięciem długotrwałych dyskusji sejmowych, odwołując się do rozwiązania z 1717 r. W rezultacie jednak Autor uznał go za człowieka rozdartego politycznie po 1791 r. (s. 610).

Całość rozważań zamyka krótkie zakończenie, w którym uwagę zwraca stwierdzenie, że L.M. Świeykowski właściwie nie został oceniony przez siebie współczesnych, bo pozostawał w cieniu i politykę uprawiał za pośrednictwem swoich najbliższych. To spowodowało, że jego synowie zostali zaocznie uznani w 1794 r. za zdrajców

(s. 611–612). Tej niesławy swoich synów wojewoda nie dożył. Sam zaś do końca mógł się szcycić przestrzeganiem prawa i republikańskich zasad. Będąc nuworyszem, mógł też się chwalić osiągnięciem kolejnych sukcesów majątkowych, urzędniczych i politycznych dzięki swojej pracowitości, zdolnościom, dobrej znajomości zasad ekonomii oraz pozytywnemu myśleniu. Wykorzystywanie zaś protekcji króla i wielkich magnatów było wówczas normalne, ale był to tylko pomocniczy element jego kariery, opartej głównie na własnej pracy (s. 613–614).

Podkreślając bardzo szerokie potraktowanie tematu i ładne wydanie tej książki, nie można pominąć pewnych usterek natury redakcyjnej. Przykładowo: na tej samej stronie (30) znajdziemy dwukrotnie powtórzone, nieomal dosłownie, zdanie: „W otoczeniu S.Sz. Potockiego ciągle właściwie przebywali synowie L.M. Świeykowskiego – Michał i Jan Nepomucen oraz jego zięciowie Moszczeńscy – Adam i Ignacy”. Innym niedopatrzeniem jest użycie na sąsiadujących stronach określenia młodych Świeykowskich w 1792 r. jako „kasztelaników” i „województwów” (s. 562–563). Do tej też kategorii niedociągnięć należy zaliczyć zdanie: „Autor ten nie wyciąga się z tego żadnych wniosków” (s. 381). Jako niezrozumiałe należy potraktować stwierdzenie, że Świeykowski „w pewnym sensie pozostał regalista, dawał bowiem w istocie władzę absolutną wąskiej grupie najzamożniejszej szlachty, a czynił to w imieniu narodu szlacheckiego” (s. 610), bo co wspólnego z regalizmem mają tendencje oligarchiczne? Za brak konsekwencji, czy uleganie wpływowi tekstu źródłowego, należy też uznać posługiwanie się pojęciem „ród”, gdy mowa jest o „rodzinie” Świeykowskich (s. 50)⁶. Pewnym niedopatrzeniem jest też umieszczenie w bibliografii pozycji, do których nie ma odwołania w przypisach⁷. Poważniejszym problemem jest brak odwołań do współczesnej literatury ukraińskiej poświęconej sytuacji politycznej i majątkowej na kresach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII w. Wspomnieć tu należy chociażby

⁶ Przypomnieć wypada, że o wystrzeganiu się użycia „rodu” w odniesieniu dla XVII–XVIII w. zdecydowano na konferencji „*Honestas et turpitudine. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*”, odbywającej się w Augustowie 10–12 IX 2015 r., w której brał udział również Dariusz Rolnik.

⁷ T. Srogosz, *Początki budowy stronnictwa królewskiego na Ukrainie przez Józefa Gabriela Stempkowskiego (Koniec lat sześćdziesiątych – początek siedemdziesiątych XVIII w.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1 (9), s. 171–183.

fundamentalne prace Tatiany Czuby i Mikołaja Krykuna⁸. Brakuje zresztą również wielu polskich prac, koniecznych do ukazania szerszego kontekstu działalności politycznej, zwłaszcza gospodarczej L.M. Świeykowskiego⁹.

Pewne zastrzeżenia można też mieć w odniesieniu do niektórych ze szczegółowych twierdzeń Autora. Nie przekonuje chociażby jego wywód o umiarkowanej, a nie opozycyjnej postawie Adama Moszczyńskiego na sejmie 1786 r., którego wypowiedzi o gwałtach rosyjskich uznał tylko za przejaw ogólnego oburzenia (s. 444). Zapomniał jednak, że właśnie na tym sejmie jego najbliższy „przyjaciel”, jakim był Szczęsny Potocki, należał do grona czołowych opozycjonistów, a sam Moszczyński podpisał się na słynnym manifeste Kazimierza Rzewuskiego¹⁰. Podobnie trudno zgodzić się ze stwierdzeniem,

⁸ T.D. Czubina, *Rid Potockich w Ukraini (tulczinska linija). Sospilno-politiczni ta kulturologiczni aspekti*, Czerkasi 2008, s. 124–166; M.G. Krykun, *Administratieno-teritorialnij ustrój Prawobiereżnoj Ukrainy w XV–XVIII ct. Kordoni wojwodctwu i siemli dżereł*, Kiiv 1993; idem, *Narodonasilenie podolskiego woewodstwa w XVI–XVIII ww. Autoreferat dissertacii na souskanie uczonej ctepeni kandydata istoriczeskich nauk*, Lwow 1965. Mniej pomocna mogła tu być praca Ewgenij Czernec-kij, *Branickije*, Belaja Cerkow 2011.

⁹ A. Danilczyk, *Afera Dogrumowej a konsolidacja opozycji antykrólewskiej 1785–1786*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, R. CXI, nr 4, s. 47–81; W. Filipczak, *Stronnictwo regalistyczne w województwie kijowskim 1780–1782*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2009, R. VIII, nr 1 (9), s. 82–83; Z. Gułdon, *Handel Polski z Mołdawią, Nowoserbią i Chersoniem w końcu XVIII w.*, [w:] *Polska, Prusy, Ruś. Rozprawy ofiarowane prof. zw. dr. hab. Janowi Powierskiemu w trzydziestolecie pracy naukowej*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 1995, s. 57–61; R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008; M. Mądzik, *Polskie inicjatywy handlowe w rosyjskich portach czarnomorskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 1984, s. 54–67; E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczęsny (Feliks) herbu Pilawa*, [w:] *Polski słownik biograficzny [dalej: PSB]*, t. XXVIII, Warszawa 1984–1985, s. 183–186; M. Ruszczyk, *Dzieje rodu i fortuny Branickich*, Warszawa 1991; W.A. Serczyk, *Projekty i realizacja reform gospodarczych w dobrach Stanisława Szczęsnego Potockiego na Ukrainie Prawobrzeżnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1962, z. 9, s. 103–120; A. Zahorski, *Stanisław August polityk*, Warszawa 1966; Z. Zielińska, *Republikanizm spod znaku buławy. Publicystyka Seweryna Rzewuskiego z lat 1788–1790*, Warszawa 1988; H. Żerek-Kleszcz, *Nominacje senatorskie Stanisława Augusta Poniatowskiego w okresie Rady Nieustającej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1, s. 209–233. Zaskakuje pominięcie pozycji: *Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.)*, red. Z. Janeczek, wyd. 2, Katowice 2010.

¹⁰ Znalazł się w gronie czterech senatorów i 21 posłów. Por. *Manifest... Senatorów, Ministrów, Posłów... 11 X 1786*, [w:] *Zbiór mów, głosów, przymówień, manifestów etc. Mianych na sejmie R. 1786*, Warszawa 1787, t. I, s. 172–178.

że postulat utworzenia trzech akademii, czyli dla każdej z prowincji Rzeczypospolitej, był wyrazem tendencji decentralizacyjnych (s. 596), gdy w rzeczywistości odzwierciedlało to tylko dążenia do rozwoju edukacji, wyrażające się też w ponawianych żądaniach szlachty wielkopolskiej o powołanie takiej i w Poznaniu¹¹.

Są to jednak szczegóły, które nie mają istotnego znaczenia w ocenie tej pracy, która pobudza do szerszej refleksji czy postawienia pytań. Po części wiążą się one z, poniekąd zrozumiałą, tendencją do podkreślenia zasług opisywanej postaci, do zaznaczenia prawości charakteru i bezinteresowności działań L.M. Świeykowskiego, chociaż – w zgodzie z duchem epoki – uznawał on konieczność związania zasługi z nagrodą (s. 581). Wyraża się ona też w opisie procesu zmian charakteru jego kontaktów w środowisku magnackim. O ile początkowo był tylko klientem Józefa i Stanisława Lubomirskich, to później mógł współpracować z Józefem Stempkowskim, Michałem Walewskim czy nawet Szczęsnym Potockim, od którego wiele korzystał, ale nie był jego „kreaturą”, jak z pewną przesadą twierdzi Autor (s. 99). To zbliżenie do Tulczyzna osiągnął dzięki swoim zięciom Moszczyńskim: Adamowi i Ignacemu, jako domownikom Szczęsnego Potockiego (s. 69). To świadczy o talencie L.M. Świeykowskiego do kojarzenia odpowiednich małżeństw, jak też o prawdziwym mistrzostwie w zdobywaniu przyjaciół, do których z czasem mógł zaliczać: gen. Jana Komarzewskiego (uznawał go za swojego krewnego) i Michała Jerzego Wandalina Mniszcha, czy nawet z pewnymi zastrzeżeniami: biskupów Antoniego Okęckiego i Antoniego Ostrowskiego oraz kasztelana krakowskiego Antoniego Barnabę Jabłonowskiego. Cieszył się też poparciem prymasa Michała Poniatowskiego. Taką pozycję zdobył mimo pełnienia tylko urzędu sędziego braclawskiego, który zdobył dzięki zręcznie rozegranej rywalizacji z Grocholskimi o podkomorstwo braclawskie, na którym mu faktycznie nie zależało (s. 373–375).

Dyskusyjny jest zwłaszcza brak jakichkolwiek porównań drogi życiowej i osiągnięć L.M. Świeykowskiego z innymi przedstawicielami senatu stanisławowskiego, zwłaszcza z podobnie do niego wkraczającymi dopiero do senatorskiej elity Rzeczypospolitej. Pomiąć

Do tego źródła zresztą nie odwołał się Autor, ograniczając się do literatury. Por. A. Danilczyk, *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010, s. 191; E. Rostworowski, *Moszczyński Adam*, [w:] *PSB*, t. XXII, Warszawa 1977, s. 87–91; A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005, s. 99, 197.

¹¹ A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa...*, s. 409.

tu niestety należało wyróżniających się wiedzą biskupów, gdyż ich drogi awansu opierały się na innych zasadach niż wśród senatorów świeckich¹². W odniesieniu zaś do nich brakuje najczęściej badań szczegółowych (pomijając krótkie artykuły z *Polskiego słownika biograficznego*), przynajmniej w odniesieniu do wkraczających w ich szeregi dopiero w czasach stanisławowskich. Stąd nie mogą być przydatne biografie: Fryderyka Moszyńskiego, naturalnego wnuka Augusta II¹³, Antoniego Tyzenhauza, wywodzącego się z senatorskiej rodziny¹⁴, czy Joachima Litawor Chreptowicza, skoligaconego z wielkimi domami litewskimi¹⁵. Już bliższym mu pochodzeniem był kasztelan łęczycki Tadeusz Lipski, który jednak nie ma swojej pełnej monografii¹⁶. W rezultacie możliwości dokonania porównań z innymi senatorami, którzy karierę w czasach stanisławowskich zrobili bez odwoływania się do tradycji bardziej utytułowanych przodków, są bardzo ograniczone¹⁷. W sumie ograniczają się one do Jacka Jezierskiego¹⁸, chociaż nieporównanie bardziej wyrazistego, stale uczestniczącego w obradach sejmów stanisławowskich i podejmującego wszechstronną działalność gospodarczą, ale bliskiego L.M. Świeykowskiemu skalą zainteresowania pamiętnikarzy¹⁹. Trzeba jednak przyznać, że kasztelan łukowski był przez nich wspominany czę-

¹² Najbardziej pozytywną ocenę tej grupy senatorów wystawiła Ewa M. Ziółek, *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2002, s. 67. Brak możliwości dokonania takiego porównania jest tym bardziej przykry, że ta grupa ma największą liczbę obszernych biografii.

¹³ Ł. Kądziela, *Między zdradą a służbą Rzeczypospolitej. Fryderyk Moszyński w latach 1792–1793*, Warszawa 1991.

¹⁴ T. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. I. Londyn 1970; t. II, Londyn 1971.

¹⁵ K. Tracki, *Ostatni kanclerz litewski Joachim Litawor Chreptowicz w okresie Sejmu Czteroletniego 1788–1792 (z dodatkiem dziejów rodu i życia kanclerza w okresie wcześniejszym)*, Wilno 2007.

¹⁶ G. Tomczyk, *Tadeusz Lipski kasztelan łęczycki na sejmie 1776 roku*, „Rocznik Łódzki” 1988, t. XXXVIII, s. 227–233.

¹⁷ Zdecydowanie łatwiejsze są porównania w kręgu magnackim, o czym świadczy artykuł Dariusza Rołnika, *Kasztelan krakowski Antoni Jabłonowski i inni „możnowładcy”. O roli politycznej magnaterii w czasach Stanisława Augusta*, [w:] *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urbanowicz, Kraków 2012, s. 207–233.

¹⁸ K. Zienkowska, *Jacek Jezierski, kasztelan łukowski (1722–1805). Z dziejów szlachty polskiej XVIII w.*, Warszawa 1963. Por. M. Kucharski, *Przyczynę do działalności Jacka Jezierskiego w dobie Sejmu Wielkiego*, [w:] *Cztery lata nadziei. 200 rocznica Sejmu Wielkiego*, red. H. Kocój, Katowice 1988, s. 202–214.

¹⁹ Pomiął ich całkowicie Kajetan Koźmian (*Pamiętniki*, t. I, Wrocław 1972), raz tylko o wypłaceniu posagu przez Świeykowskiego napisał Antoni Chrząsz-

ściej²⁰ i nie narzekał na przekręcanie swojego nazwiska, co spotykało wojewodę podolskiego²¹. Podjęcie takiego porównania mogło pozwolić na pełniejsze wyjaśnienie jednego z najważniejszych celów tej książki, czyli ukazanie postaw regalistów i ich awansu od przeciętnego szlachcica do grona wpływowych senatorów. Tego jednak zabrakło i w rezultacie L.M. Świejkowski rysuje się jako fenomen czasów stanisławowskich, co jest oczywistym nieporozumieniem, ponieważ była to epoka szybkich karier, osiaganych głównie dzięki królewskiej protekcji²².

Takiego osadzenia postaci wojewody podolskiego na szerszym tle zabrakło również w omawianiu jego postawy i koncepcji politycznych. W rezultacie nie znajdziemy odpowiedzi na pytania dotyczące metod jego działalności w centrum życia politycznego, czyli w Warszawie, jak również na prowincji, gdzie miał być jednym z czołowych liderów szlachty. Właściwie nie wiadomo czemu zawdzięczał swoje sukcesy, skoro niechętnie pojawiał się w Warszawie, szczególnie od momentu zostania senatorem. Na żadnym z sejmów nie zaznaczył też swojej obecności. Pozostawał tam więc osobą anonimową, przynajmniej dla osób mniej zaangażowanych w politykę. Również w życiu sejmikowym nie był zbyt aktywny, co wyraźnie wynika z analizy Dariusza Rolnika. Oczywiście nie musiał brać osobistego udziału w zmaganiach sejmikowych, gdyż mógł ograniczać się do ich przygotowania, pozostawiając swoim zaufanym zadanie prowadzenia bezpośredniej walki. Jest to jednak zaskakujące i niezrozumiałe, szczególnie w zestawieniu z postawą innych magnatów, również tych związanych z dworem królewskim²³. W rezultacie

czewski (*Pamiętnik oficjalisty Potockich z Tulczyna*, Warszawa 1976, s. 48) i po jednym razie wspomniął o nich M. Matuszewicz (*op. cit.*, t. II, s. 454, 550).

²⁰ Jako przeciwnika Kościoła opisał go Jędrzej Kitowicz (*Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. P. Matuszewska, komentarz Z. Lewinówna, Warszawa 2005, s. 402–403), a jako wybitnego mówcę potraktował go J.U. Niemcewicz (*Pamiętniki czasów moich*, wyd. J. Dihm, t. I, Warszawa 1957, s. 267, 320, 325).

²¹ Występuje jako Świejkowski (M. Matuszewicz, *op. cit.*, t. II, s. 550), a jego syn jako Szwejkowski (J.U. Niemcewicz, *op. cit.*, t. II, s. 99).

²² O wykorzystywaniu szlachty do walki z elitą magnacką z entuzjazmem pisał Stanisław Kosmowski, *Rys panowania Stanisława Augusta Króla Polskiego*, [b.m.] 1807, s. 8–9; *Pamiętniki Stanisława Kosmowskiego z końca XVIII wieku*, Poznań 1860, s. 14.

²³ T. Srogosz, *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016; idem, *Początki budowy stronnictwa królewskiego na Ukrainie przez Józefa Gabriela Stempkowskiego (Koniec lat sześćdziesiątych – początek siedemdziesiątych XVIII w.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1 (9), s. 171–183; idem,

nie można zrozumieć, na czym opiera się przekonanie Autora, że L.M. Świeykowski nie był „statystą swoich czasów”. Można zgodzić się tylko z tym, że mógł wpływać na bieg wydarzeń w najbliższym sobie województwie braclawskim, ale nie w podolskim, którego wojewodą został mimo braku tam posesji (do 1791 r.). Takiego szerszego odwołania się do literatury zabrakło również w omawianiu koncepcji politycznych wojewody podolskiego. Z tego powodu trudno ocenić stopień ich oryginalności. Brakuje zwłaszcza wskazania powszechnych wśród szlachty poglądów, które powtarzał w swoich projektach i przemyśleniach L.M. Świeykowski bądź z którymi podejmował polemikę. W analizie jego poglądów zabrakło też odniesienia do reform Sejmu Czteroletniego, które przecież musiały wpływać na jego przemyślenia, co widoczne jest chociażby w powtórzeniu koncepcji zrównania poszczególnych prowincji pod względem liczebności reprezentacji sejmowej czy wprowadzenia nowego podziału administracyjnego (s. 600).

Wskazanie pewnych usterek czy problemów dyskusyjnych nie zmienia jednak ostatecznej, zdecydowanej pozytywnej oceny tej książki. Istotne jest tu podkreślenie, że w tym okresie od lokalnych przywódców król nie oczekiwał zrozumienia swoich planów, zadowolając się tylko realizacją swoich dyrektyw. Stąd tak boleśnie mógł odczuć ujawnienie na Sejmie Czteroletnim niezależnych postaw przez jego dotychczasowych stronników. Okazało się wówczas, że król „albo nie przewidział zachowania kasztelana kamienieckiego, albo niewiele liczył się z jego poglądami politycznymi [...]”. Współpraca Stanisława Augusta i L.M. Świeykowskiego do tego przełomu układała się w miarę harmonijnie. U jej podstaw leżały z pewnością interesy ekonomiczne, ale też kwestie szerszej natury, np. wizja naprawy Rzeczypospolitej, choć ta w koncepcji L.M. Świeykowskiego ograniczała się wtedy do porządkowania kraju, a przynajmniej nie ma śladów jego głębszych przemyśleń w tej sferze. Dopiero w 1788 r. zaczynały się na tej współpracy uwidaczniać pewne rysy” (s. 421).

Pokonanie hajdamaków jako podstawa znaczenia Józefa Gabriela Stempkowskiego na prowincji szlacheckiej, [w:] *Ukrainsko-polskij naukovij dialog v Umani. Zbirnik naukovych prac*, Humań–Gniezno–Łańcut–Częstochowa 2009, s. 195–204. Można było też odwołać się do nieco wcześniejszego okresu, gdzie zbadano budowę i funkcjonowanie „partii” magnackich: M. Czeppa, *Kamaryla Pana z Dukli. Kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha 1750–1763*, Warszawa 1998; Z. Zielińska, *Mechanizm sejmikowy i klientela radziwiłłowska za Sasów*, „Przegląd Historyczny” 1971, t. LXII, z. 3, s. 397–419.

Najistotniejszą jednak zaletą szerokiej pracy Dariusza Rolnika jest wskazanie nowych możliwości i problemów badawczych w zakresie biografistyki. Za takie można już uznać prowokacyjne sformułowanie tytułu ostatniego z rozdziałów *republikanin przy królu czy monarchista wśród republikańców?* Jednak zdecydowanie istotniejsze jest podjęcie bardzo ciekawych metodycznie badań nad gospodarką w dobrach L.M. Świeykowskiego, którym poświęcone zostały aż dwa rozdziały (II i IV). Szczególnie interesujące są metody i wyniki badań nad wielkością i dochodowością jego dóbr. Okazało się, że istnieją materiały pozwalające na dość precyzyjne oszacowanie ich wartości, jak też na szczegółowe przedstawienie różnych przejawów aktywności gospodarczej szlachty i magnaterii kresowej. Tu rysuje się możliwość pełniejszego ujęcia problemu rozwoju gospodarczego, szczególnie po 1783 r., kresów południowo-wschodnich, które można też określać terminem „Prawobrzeżna Ukraina”²⁴. Dopiero wówczas nastąpił gwałtowny wzrost rentowności tamtejszych majątków, wpływając na pozycję oraz poglądy szlachty i magnaterii, zwłaszcza zaś na jej stosunek do Rosji. Odzwierciedleniem tego procesu stało się włączanie się po rozbiorach polskiej szlachty – w tym synów Świeykowskiego – w system polityczny rosyjskiego imperium. Odnosi się to również do możliwości nowego ujęcia kwestii włościańskiej, rozumianej zarówno w kategoriach ekonomicznych, jak i społecznych. To jednak był równie ważny problem polityczny, gdyż żywa tradycja ruchów hajdamackich musiała wpływać na postawy i poczynania kresowej szlachty i magnaterii, różniąc ją zdecydowanie od wielkopolskiej. Równie ciekawe, chyba jednak bardziej możliwe do oceny przez historyków prawa, są szerokie rozważania o procesach majątkowych (rozdział III). Nie są w tym może najistotniejsze same wyniki procesów toczonych przez L.M. Świeykowskiego, ale sposób postępowania i metody osiągania sukcesu. Tu mamy rzadki przykład możliwości ukazania suchych zapisków sądowych jako pasjonującej gry o osiągnięcie sukcesu majątkowego, ale też wiążącego się z walką o poszanowanie prawa. Dla historyka dziejów politycznych

²⁴ Tego określenia, stosowanego we wspomnianych, najnowszych pracach ukraińskich i Władysława Serczyka, używa też Tadeusz Srogosz, *Lekarze urzędowi na prawobrzeżnej Ukrainie, Podolu i Wołyniu u schyłku I Rzeczypospolitej*, [w:] *Istoriczni, ekonomiczni, socjalno-filosofski ta osvitni aspekti rozvitku ochroni zdorovja*, red. I.J. Robak, G.L. Democzko, V.A. Mac, Charków 2013, s. 72–74; *idem*, *Zabezpieczenie militarne aneksji Krymu przez Rosję w 1783 roku na Prawobrzeżnej Ukrainie*, „Hilea” [Kiiw] 2015, Vypusk 97, nr 6, s. 24–30.

zagadką pozostanie natomiast kwestia tak spektakularnego awansu ostatniego wojewody podolskiego, który osiągnął właściwie bez czynnego włączania się w politykę na szczeblu centralnym, ograniczonym do poselstwa w 1764 r., starań o poselstwo w 1778 r. czy pełnienia funkcji marszałka Trybunału Koronnego. Z obowiązków zasiadania w senacie zaś zupełnie się nie wywiązywał, zasłaniając się stanem zdrowia. W rezultacie swoją przydatność dla dworu mógł wykazywać tylko w polityce regionalnej, chociaż i tutaj Autor nie przytoczył zbyt wielu przykładów zaangażowania L.M. Świeykowski. W sumie kariera polityczna ostatniego wojewody podolskiego pozostanie zagadką i zachętą do dalszych badań i poszukiwań analogii, pozwalających na wyjaśnienie rodzących się pytań. O to jednak właśnie chodzi, taki jest sens pracy historyka.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Chrząszczewski A., *Pamiętnik oficjalisty Potockich z Tulczyna*, Warszawa 1976.
- Kitowicz J., *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. P. Matuszewska, komentarz Z. Lewinówna, Warszawa 2005.
- Kosmowski S., *Rys panowania Stanisława Augusta Króla Polskiego*, [b.m.] 1807.
- Koźmian K., *Pamiętniki*, t. I, Wrocław 1972.
- Manifest... Senatorów, Ministrów, Posłów... 11 X 1786*, [w:] *Zbiór mów, głosów, przemówień, manifestów etc. Mianych na sejmie R. 1786*, t. I, Warszawa 1787, s. 172–178.
- Matuszewicz M., *Diariusz życia mego*, oprac. B. Królikowski, komentarz Z. Zielińska, t. I–II, Warszawa 1986.
- Niemcewicz J.U., *Pamiętniki czasów moich*, wyd. J. Dihm, t. I, Warszawa 1957.
- Pamiętniki Stanisława Kosmowskiego z końca XVIII wieku*, Poznań 1860.

OPRACOWANIA

- Cynarski S., *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996.
- Czeppe M., *Kamaryla Pana z Dukli. Kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha 1750–1763*, Warszawa 1998.
- Czerneckij E., *Branickije*, Belaja Cerkow 2011.
- Czubina T.D., *Rid Potockich w Ukraini (tulczinska linija). Sospilno-politiczni ta kulturologiczni aspekti*, Czerkasi 2008.
- Danilczyk A., *Afera Dogrumowej a konsolidacja opozycji antykrólewskiej 1785–1786*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, R. CXI, nr 4, s. 47–81.

- Danilczyk A., *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010.
- Filipczak W., *Stronictwo regalistyczne w województwie kijowskim 1780–1782*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2009, R. VIII, nr 1 (9), s. 82–83.
- Guldon Z., *Handel Polski z Mołdawią, Nowoserbią i Chersoniem w końcu XVIII w.*, [w:] *Polska, Prusy, Ruś. Rozprawy ofiarowane prof. zw. dr. hab. Janowi Powierskiemu w trzydziestolecie pracy naukowej*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 1995, s. 57–61.
- Kądziela Ł., *Między zdradą a służbą Rzeczypospolitej. Fryderyk Moszyński w latach 1792–1793*, Warszawa 1991.
- Kobierecki M., *Walewscy herbu Kolumna w XVII–XVIII wieku. Genealogia, majętności, działalność publiczna*, Łódź 2008.
- Kościałkowski T., *Antoni Tyzenhauz*, t. I, Londyn 1970; t. II, Londyn 1971.
- Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.
- Krykun M.G., *Administratiemo-teritorialnij ustrój Prawobiereżnoj Ukrainy w XV–XVIII ct. Kordoni wojwodctw i siemli dżereł*, Kiiv 1993.
- Krykun M.G., *Narodonasilenie podolskiego woewodstwa w XVI–XVIII ww. Autoreferat dissertacji na souskanie uczonej ctepeni kandydata istoriczeskich nauk*, Lwow 1965.
- Kucharski M., *Przyczynek do działalności Jacka Jezierskiego w dobie Sejmu Wielkiego*, [w:] *Cztery lata nadziei. 200 rocznica Sejmu Wielkiego*, red. H. Kocój, Katowice 1988, s. 202–214.
- Mądzik M., *Polskie inicjatywy handlowe w rosyjskich portach czarnomorskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 1984.
- Rolnik D., *Kasztelan krakowski Antoni Jabłonowski i inni „możnowładcy”. O roli politycznej magnaterii w czasach Stanisława Augusta*, [w:] *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Kraków 2012, s. 207–233.
- Rolnik D., *Leonarda Marcina Świeykowskiego (1721–1793) ostatniego wojewody podolskiego życie codzienne i polityczne oraz myśli o Rzeczypospolitej*, Katowice 2016.
- Rolnik D., *Poglądy polityczne Leonarda Marcina Świeykowskiego wojewody podolskiego latach 1790–1793. Między Stanisławem Augustem a opozycją antykrólewską*, [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 495–520.
- Rolnik D., *Portret szlachty czasów stanisławowskich, epoki kryzysu, odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiętnikach polskich*, wyd. 2, Katowice 2011.
- Rostworowski E., *Moszczyński Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Warszawa 1977, s. 87–91.
- Rostworowski E., *Potocki Stanisław Szczęsny (Feliks) herbu Pilawa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Warszawa 1984–1985, s. 183–186.
- Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.)*, red. Z. Janeczek, wyd. 2, Katowice 2010.

- Ruszczyc M., *Dzieje rodu i fortuny Branickich*, Warszawa 1991.
- Serczyk W.A., *Projekty i realizacja reform gospodarczych w dobrach Stanisława Szczęsnego Potockiego na Ukrainie Prawobrzeżnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1962, z. 9, s. 103–120.
- Srogosz T., *Lekarze urzędowi na prawobrzeżnej Ukrainie, Podolu i Wołyniu u schyłku I Rzeczypospolitej*, [w:] *Istoriczni, ekonomiczni, socjalno-filosofski ta osvitni aspekti rozvitku ochroni zdorovja*, red. I.J. Robak, G.L. Democzko, V.A. Mac, Charków 2013, s. 72–74.
- Srogosz T., *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016.
- Srogosz T., *Początki budowy stronnictwa królewskiego na Ukrainie przez Józefa Gabriela Stempkowskiego (Koniec lat sześćdziesiątych – początek siedemdziesiątych XVIII w.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1 (9), s. 171–183.
- Srogosz T., *Pokonanie hajdamaków jako podstawa znaczenia Józefa Gabriela Stempkowskiego na prowincji szlacheckiej*, [w:] *Ukrainsko-polskij naukovij dialog v Umani. Zbirnik naukovych prac*, Humań–Gniezno–Łańcut–Częstochowa 2009, s. 195–204.
- Srogosz T., *Zabezpieczenie militarne aneksji Krymu przez Rosję w 1783 roku na Prawobrzeżnej Ukrainie*, „Hilea” [Kiiv] 2015, Vypusk 97, nr 6, s. 24–30.
- Stroynowski A., *Cele i skutki rozdzielenia sejmiku podolskiego w 1786 roku*, „Wieki Stare i Nowe” 2015, t. VIII (XIII), s. 99–114.
- Stroynowski A., *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005.
- Tomczyk G., *Tadeusz Lipski kasztelan łęczycki na sejmie 1776 roku*, „Rocznik Łódzki” 1988, t. XXXVIII, s. 227–233.
- Tracki K., *Ostatni kanclerz litewski Joachim Litawor Chreptowicz w okresie Sejmu Czteroletniego 1788–1792 (z dodatkiem dziejów rodu i życia kanclerza w okresie wcześniejszym)*, Wilno 2007.
- Zahorski A., *Stanisław August polityk*, Warszawa 1966.
- Zielińska Z., *Mechanizm sejmikowy i klientela radziwiłłowska za Sasów*, „Przegląd Historyczny” 1971, t. LXII, z. 3, s. 397–419.
- Zielińska Z., *Republikanizm spod znaku buławy. Publicystyka Seweryna Rzewuskiego z lat 1788–1790*, Warszawa 1988.
- Zienkowska K., *Jacek Jezierski, kasztelan łukowski (1722–1805). Z dziejów szlachty polskiej XVIII w.*, Warszawa 1963.
- Ziółek E.M., *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2002.
- Żerek-Kleszcz H., *Nominacje senatorskie Stanisława Augusta Poniatowskiego w okresie Rady Nieustającej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1, s. 209–233.